

Pobyty w Bogen

Our visit in Bogen

Mateusz Sulima

Dzień 1. 17.10.2012

Day 1

We gathered at 11.30 a.m. at the airport and about noon we departed to Germany. The flight was very pleasant. We spent about 3 hours at the airport because we had to wait for our Turkish colleagues. From Munich to Bogen we travelled by bus and later by tram. We met there the families of our friends we were supposed to live with. Jan (class 8) and Leon (class 6). We went to sleep later.

Pierwszego dnia o godzinie 11.30 była zbiórka na lotnisku a około południa wylecieliśmy do Niemiec. Podróż była przyjemna. Na lotnisku spędziliśmy 3 godziny ponieważ musieliśmy czekać na naszych kolegów z Turcji. Z Monachium do Bogen jechaliśmy autobusem, a potem tramwajem. Tam spotkaliśmy się z rodzinami i poznaliśmy naszych przyjaciół u których mieszkaliśmy. Jan (klasa 8) i Leon (klasa 6). Potem poszliśmy spać.

Dzień 2 18.10.2012

Day 2

We got up at 6.00 a.m. We ate a breakfast and later we went to the bus stop. When we entered the school, older friends showed us the building. It was really big, had a huge sports hall and sports field. The school was very clean and nothing was destroyed. We went to Jan's classes later. We took part in history, physics and German classes. Tired after classes we went back home we were hosts and the time came for pleasures like playing football with new friends. And another day passed.

Wstaliśmy o godzinie 6.00. Zjedliśmy śniadanie, a potem poszliśmy na przystanek autobusowy. Gdy już byliśmy w szkole, starsi uczniowie pokazali nam budynek. Był bardzo duży, miał wielką halę i boisko. W szkole było bardzo czysto i nic nie było zniszczone. Potem poszliśmy na lekcje Jana. Uczestniczyliśmy w lekcjach historii, fizyki i języka niemieckiego. Strudzeni po lekcjach wróciliśmy do rodziny, w której gościliśmy i nadszedł czas na przyjemności czyli graliśmy w piłkę z nowymi kolegami. I tak minął nam dzień.

Dzień 3 19.10.2012

Day 3

On the third day we visited the mayor of Bogen, where we gave out presents. We went later to the Greek restaurant "Dolphin". The food there was quite good but during eating Mr. Alfons (the organizer) took us to Leon's football match. His team won 3 to 0 and Leon scored once and had an assist. When we got back home parents asked us what kind of food we like. We answered that we like Chinese food. At the evening they made us get dressed really nice and we drove to the best restaurant worldwide. There was everything there: shrimps, mussels, sushi, icecream.

Dnia trzeciego byliśmy u burmistrza Bogen, gdzie dawaliśmy prezenty. Potem poszliśmy do greckiej restauracji „Delfin”. Jedzenie było tam niezłe, lecz w połowie jedzenia pan Alfons (organizator) zabrał nas na mecz Leona. Jego drużyna wygrała 3:0, a Leon zaliczył jedno trafienie i asystę. Gdy już byliśmy w domu rodzice spytali nas jakie jedzenie lubimy. Odpowiedzieliśmy, że chińskie. Pod wieczór kazali nam się ładnie ubrać i pojechaliśmy do najlepszej restauracji na świecie. Było tam wszystko: krewetki, małże, sushi, lody.

Dzień 4 20.10.2012

Day 4

On this day we drove to Passau where we had a boat trip. In the meantime we bought souvenirs for our families. Later, when we arrived home, we made a party.

Tego dnia pojechaliśmy do Passau, gdzie płynęliśmy statkiem. W międzyczasie kupiliśmy pamiątki dla naszych rodzin. Potem, gdy już wróciliśmy do domu zrobiliśmy imprezę.

Dzień 5 21.10.2012

Day 5

A day spent with family. We visited swimming pool centre, there were thermal swimming pools, slides, springboards. In the afternoon Jan's and Leon's brother came and all together we made our own pizza. After so a nice day in the evening we used running track, computer and went to bed really impressed.

Dzień spędzony z rodziną. Odwiedziliśmy kompleks basenowy, gdzie były baseny termalne, zjeżdżalnie, skocznie. Popołudniu przyjechał brat Jana i Leona i wspólnie zrobiliśmy własną pizzę. Po takim miłym dniu wieczorem jeszcze tylko bieżnia, komputer i słodko zasnęliśmy z dużą ilością wrażeń.

Dzień 6 22.10.2012

Day 6

We took part in a school concert in the morning, where talented pupils played on different instruments. I personally was impressed by their teacher, who performed really well on his drums. Later we went by tram to Straubing, where we visited a school with very old library. We visited cemetery of saint Peter, where we learned some legends and stories.

Rano uczestniczyliśmy w koncercie szkolnym, gdzie występowali przed nami utalentowani uczniowie na różnych instrumentach. Na mnie wrażenie zrobił ich nauczyciel, który wykonywał świetne utwory na bębnach. Następnie pojechaliśmy tramwajem do Straubing, gdzie zwiedziliśmy szkołę z bardzo starą biblioteką. Odwiedziliśmy cmentarz świętego Piotra, gdzie poznaliśmy jego legendy i historie.

Dzień 7 23.10.2012

Day 7

Unfortunately on this day we had to get up really early to say goodbye to the family. Later to participants of our trip. The time is running very fast and all good things come to an end. We landed happily in Warsaw in the evening. We got back to our own families. We told them about our impressions and adventures from Bogen.

Niestety tego dnia musieliśmy wstąpić, pożegnać się z rodziną. Potem z uczestnikami naszego wyjazdu. Czas biegnie bardzo szybko i wszystko co dobre szybko się kończy. Wieczorem szczęśliwie wylądowaliśmy w Warszawie. Wróciliśmy do swoich rodzin. Opowiedzieliśmy nasze wrażenia i przygody z pobytu w Bogen.

Niewątpliwie ten wyjazd był ciekawą przygodą w moim życiu.

Undoubtedly this trip was an interesting adventure in my life.

Moja mama napisała do rodziny, u której mieszkałem i przekonaliśmy się, że u nich też jest zima.

My mother wrote to the family I lived with and we were convinced that there is winter there too.

Bogen w śniegu.

Bogen covered by snow.

